

Związywanie i rozwiązywanie



Autor: James Jacob Prasz

Niewłaściwa broń

Jeśli weźmiesz do ręki widelec, to jak myślisz, ile zupy będziesz w stanie nim zjeść? Nie za dużo. Oczywiście mogłeś tego spróbować, ale wiesz, że to nie działało. Zatem odłóż widelec i weź do ręki łyżkę – użyj odpowiedniego przyboru kuchennego – a będziesz w stanie zjeść zupę.

Obecnie, kładziony jest duży nacisk na tak zwaną Walkę Duchową. Pan dał nam wiele rodzajów broni oraz różne strategie, mnóstwo taktyk prowadzenia bitew jak i narzędzi do osiągnięcia celów, do których zostaliśmy powołani. Aktualnie, znajdziesz ludzi, którzy używają niewłaściwej broni w odniesieniu do zagadnień cielesności, szatana oraz świata.

Czy pomyślałbyś, że ludzie nie mają na tyle zdrowego rozsądku, żeby po kilku minutach jedzenia zupy widelcem, zdać sobie sprawę z tego, że coś jest nie tak, coś tu nie działa, coś robię niewłaściwie?

W wielu dziedzinach Kościół próbuje używać biblijnego nauczania o związywaniu i rozwiązywaniu jako instrumentu do radzenia sobie z czymś, do czego nie zostało to przeznaczone.

Używają oni niewłaściwego narzędzia, czegoś, co nigdy nie przyniesie pożądanego efektu, który jak myślą, mają nadzieję osiągnąć.

Oczywiście istnieje biblijne nauczanie o związywaniu i rozwiązywaniu, i jest to właściwe nauczanie, broń oraz strategia, wobec tego, do czego zostało to przeznaczone.

Ale zwierzchności? A władze w niebiosach? A grzech? A złe duchy w okęgach niebieskich i na świecie?

Nie zostało to przeznaczone do tych rzeczy! Staraliśmy się jeść zupę widelcem!

Niepowodzenie ruchu charyzmatycznego

Po trzydziestu latach Odnowa Charyzmatyczna (The Charismatic Renewal) odniosła niepowodzenie w przeciwdziałaniu moralnemu upadkowi naszego społeczeństwa. Zamiast tego, w ciągu ostatnich trzydziestu lat ruch New Age zastąpił chrześcijaństwo jako duchową świadomość zachodniego społeczeństwa. Ruchowi charyzmatycznemu nie udało się doprowadzić do Przebudzenia.

Mamy więcej przestępstw, więcej rozwodów, więcej homoseksualizmu, więcej wykorzystanych dzieci, więcej uzależnień, i mamy teraz więcej wszystkiego, co jest złe, niż mieliśmy te trzydzieści lat temu, właśnie przed tak zwaną Odnową Charyzmatyczną.

Sam Kościół jest teraz znacznie słabszy i jest w dużo gorszym stanie niż był te trzydzieści lat temu. I wciąż widzisz nas z widelcem w ręku, usilnie starających się jeść zupę. Wciąż niewłaściwie używamy tych samych narzędzi.

Trzeźwo myśląca osoba wiedziałaaby, że jest tu jakiś problem.

Nie ma nic złego w związywaniu i rozwiązywaniu. Problem nie tkwi w instrumentach i narzędziach.

Padanie pod mocą (lub w Duchu)?

„W owym czasie ja, Daniel, byłem w żałobie przez trzy tygodnie. Nie jadłem smacznych potraw, ani mięsa, ani wina nie brałem do ust, nie namaszczałem się olejkiem, aż upłynęły trzy tygodnie” – Księga Daniela 10:2-3

Daniel pościł przez trzy tygodnie. Przyszedł anioł i Daniel upadł przerażony.

„I usłyszałem dźwięk jego słów; a gdy usłyszałem dźwięk jego słów, padłem na twarz nieprzytomny i leżałem twarzą ku ziemi” – Księga Daniela 10:9

On nie tarzał się po podłodze w ataku hysterii, jak działo się to w Toronto. To nie miało nic wspólnego z tym, co oni nazywają „padaniem pod mocą (lub w Duchu)”. Zarówno Daniel jak i Jan byli przerażeni. Ludzie, którzy przyszli aresztować Jezusa upadli do tyłu, lecz we wszystkich innych przypadkach padali oni do przodu, patrz Ewangelia św. Jana 18:4-6. Anioł powiedział:

„Danielu, mężu miły, uważaj na słowa, które ja mówię do ciebie, i stań tam, gdzie stoisz, bo teraz jestem posłany do ciebie! A gdy wypowiedział do mnie te słowa, powstałem drżąc. Wtedy rzekł do mnie: Nie bój się, Danielu, gdyż od pierwszego dnia, gdy postanowiłeś zrozumieć i ukorzyć się przed swoim Bogiem, słowa twoje zostały wysłuchane, a ja przyszedłem z powodu twoich słów! Lecz księżę anielski królestwa perskiego sprzeciwiał mi się przez dwadzieścia jeden dni, lecz oto Michał, jeden z pierwszych księży anielskich, przyszedł mi na pomoc, dlatego ja zostawiłem go tam przy księciu anielskim królestwa perskiego” – Księga Daniela 10:11-13

Biblia zawsze łączy duchowe bitwy w niebie, z tym, co jest widoczne na Ziemi. W wizji Zachariasza, arcykapłan stał przed aniołem Pana oraz szatan stał przed tronem Bożym, wysuwając oskarżenia – zobacz Księga Zachariasza 3:1. To samo było i z Jobem – Księga Joba 1:9-11. Cokolwiek działo się w niebiosach było odzwierciedlone w tym, co działo się na Ziemi.

Teraz szatan został strącony na Ziemię. Księga Objawienia mówi o bitwie mającej miejsce w niebiosach i to samo dzieje się na Ziemi. To zawsze ma miejsce w walce duchowej.

Biblia używa terminu „zwierzchności”; nie mówi duchy terytorialne, chociaż można użyć tego określenia. Daniel widział demoniczną siłę nad współczesnym Iranem – „księcia Persji”. W Gerarze, gdy Jezus wypędził demony z opętanego człowieka, demony prosiły go, aby „*ich nie wyganiał z tej krainy*” – Ewangelia św. Marka 5:10 oraz Ewangelia św. Łukasza 8:31.

Te duchy są terytorialne, podlegają im konkretne obszary jako ich księstwa. Oczywiście istnieje biblijna podstawa do tego, ale w jaki sposób się do tego odnieść?

Po pierwsze, musimy zrozumieć, w jaki sposób nie powinniśmy się do tego odnosić.

Niebiblijne pomysły

Nie mam wątpliwości, że ta sama siła duchowa, jak ta, którą widział Daniel, oddziałuje dzisiaj na współczesny Iran. Daniel pościł i modlił się przez trzy tygodnie przed otrzymaniem pomocy.

Dzisiaj chrześcijanie czytają sobie książkę Petera Wagnera i decydują się wziąć autorytet nad tym samym duchem. I wierzą oni, że problem po prostu zniknie w ciągu trzech sekund. Uważają oni, że jest to takie proste.

Nie, to nie jest takie proste. Demony są potężne. Niektóre są potężniejsze od innych, a Jezus powiedział:

„Ale ten rodzaj nie wychodzi inaczej, jak tylko przez modlitwę i post” – Ewangelia św. Mateusza 17:21

Dzisiejszy Kościół jest przytłoczony ciężarem nie biblijnych idei. Zanim dowiemy się, co jest biblijne, dowiedzmy się, co biblijne nie jest. Dowiedzmy się zatem, co Biblia mówi o związywaniu i rozwiązywaniu.

Paweł w Atenach

Rozdział 17 Dziejów Apostolskich opowiada historię Pawła w Atenach. Ateny były europejskim centrum pogańskiej religii. Rzym zapożyczył z Aten swoją kulturę, wierzenia religijne oraz swoją filozofię.

Pogańska religia wzięła swój początek od Nimroda w Babilonie, trafiła przez Pergamon do grecko-rzymskich kultur, a stamtąd do zachodniej kultury.

„Czekając na nich w Atenach, obruszał się Paweł w duchu swoim na widok miasta oddanego bałwochwalstwu” – Dzieje Apostolskie 17:16

Widział on świątynie demonów oraz miejsca ich kultu.

„Rozprawiał więc w synagodze z Żydami i z pobożnymi, a na rynku każdego dnia z tymi, którzy się tam przypadkiem znaleźli” – Dzieje Apostolskie 17:17

„Z tymi, którzy się tam przypadkiem znaleźli” obejmowało wyznawców Zeusa, Apollo, Artemidy, Astarte, Hermesa, i tak dalej. Ci ludzie byli pod wpływem demonów. Co zrobił Paweł? Czy on zacytował formułę nauczaną przez Johna Dawsona i Petera Wagnera: „Związuję was, rozwiążę was, biorę władzę nad wami w imieniu Jezusa?”

Są ludzie w tak zwanej „służbie uwalniania”, którzy używają tej formuły, aby zachować reputację i zbić fortunę. Ich „służba” oraz dochód zależą od „przeoczenia” faktu, że to w ogóle nie działa. To jest zwiedzenie, które jest znane jako Dominionizm czy Triumfalizm lub teologia „Królestwa Teraz” (Kingdom Now).

Pogląd, że my zdobędziemy świat dla Jezusa Chrystusa zanim On powróci i ustanowi Swoje Królestwo jest fałszywy.

Nie z tego świata

Pogląd, że możemy wykorzystać zasady Pisma Świętego oraz modlitwy świętych, aby przynieść moralne zmiany do naszego upadłego świata i ustanowić Królestwo Jezusa jest absurdem. Kiedykolwiek Prawo Boże było wykorzystywane do odbudowania społeczeństwa, przynosiło to duchową i teologiczną śmierć do Kościoła oraz ogólny upadek do społeczeństwa, rządu i kultury – Ewangelia św. Jana 18:36.

Dwie hiper-charyzmatyczne skrajności – z jednej strony przejęcie kontroli nad planetą, z drugiej zaś zamknięcie się w bunkrze ze strachu – to główne filary, na których została zbudowana większość tej błędnej teologii.

Jest taki czas, kiedy drzwi Arki są zamknięte (Genesis 7:16 czyli I Księga Mojżeszowa) i jest też taki czas, kiedy możemy jedynie utwierdzać pozostałych (Objawienie św. Jana 3:2). Ale w tych ostatnich dniach nie powinniśmy przyjmować postawy defensywnej. Wręcz przeciwnie, powinniśmy być szczęśliwi, patrzący w górę, gdyż zbliża się odkupienie nasze (Ewangelia św. Łukasza 21:28). Zanim nadejdzie koniec, najpierw ewangelia o Królestwie musi być głoszona wszystkim narodom (Ewangelia św. Mateusza 24:14).

Ewangelizacja: broń numer 1!

Paweł głosił Ewangelię w cieniu demonów w Atenach.

Pierwszą bronią do pokonania mocy ciemności w naszym społeczeństwie jest ewangelizacja. Mamy przekonywać do Ewangelii i dawać świadectwo Prawdzie. Przywódcy Marszu dla Jezusa myślą, że maszerowanie pohamuje siły ciemności. Jednakże Marsz dla Jezusa jest prowadzony przez fałszywych nauczycieli. Oni wierzą we „współ-odkupicieli” i „współ-zbawców”. Modlą się do umarłych. Wierzą oni, że idą do czyśćca za swoje grzechy, chociaż krew Jezusa oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. Roger Forster uczy, że nie możemy być pewni tego, czy wieczne piekło istnieje.

W Stanach Zjednoczonych występuje przemoc, przestępczość, pornografia w telewizji, zalegalizowana aborcja, oraz chrześcijańscy duchowni mówiący, aby nie wierzyć w narodziny Jezusa z dziewicy i wzywający, abyśmy wyświęcali homoseksualistów oraz lesbijki.

Islam otwarcie twierdzi, że ma misję od boga, aby odnowić moralny stan tego społeczeństwa i położyć kres przestępczości. Twierdzą oni, że judaizm i chrześcijaństwo są moralnie i duchowo upadłe. Islam twierdzi, że może uczynić to, czego nie udało się zrobić chrześcijaństwu.

Niektórzy ludzie myślą, że możemy tarzać się po podłodze i śmiać, ponieważ Bóg robi wspaniałe rzeczy w naszym narodzie. To jest mentalność Rodney Howard-Browne’ów i John Kilpatrick’ów tego świata. Pytanie tylko brzmi: który Bóg?

Inni mówią: „związujcie i rozwiązuje”, „ogłaszajcie panowanie”, „idźcie w marszach władzy”.

Mogą twierdzić cokolwiek chcą. Lecz to New Age, islam, homoseksualizm, przestępczość, czary oraz religie plemienne, są tymi, które wzrastają w mocy, a nie Kościół. Potrzebujemy marszu skrucy i rzeczywistego zbawienia. Krew Jezusa Chrystusa odkupuje od wszelkiego grzechu. Idź w mocy krzyża. Wyraż skrucę, pokutuj i bądź zbawiony. Bez właściwej teologii, nie będzie doksologii.

Związywanie mocarza

„A Jezus, znając ich myśli, rzekł im: Każde królestwo, rozdwojone samo w sobie, pustoszeje, i żadne miasto czy dom, rozdwojony sam w sobie, nie ostoi się. A jeśli szatan szatana wygania, sam z sobą jest rozdwojony; jakże więc ostoi się królestwo jego? A jeśli Ja przez Belzebuba wyganiam demony, synowie wasi przez kogo wyganiają? Dlatego oni będą sędziami waszymi. A jeśli Ja wyganiam demony Duchem Bożym, tedy nadeszło do was Królestwo

Boże. Albo jak może kto wejść do domu mocarza i jego sprzęty zagrabic, jeśli pierwszej nie zwiąże mocarza; wtedy dopiero dom jego ograbi?” – Ewangelia św. Mateusza 12:25-29

Wrywanie wersetów z kontekstu

W kuszeniu Chrystusa zapisanym w Ewangelii św. Mateusza 4:1-11, szatan przekręca wersety Pisma Świętego wrywając je z kontekstu. W Genesis 3:1-7 (I Księga Mojżeszowa) uczynił to samo z Ewą, wzbudzając w niej wątpliwości. „Czy rzeczywiście Bóg powiedział?” Szatan zrobił to z Ewą, zrobił to z Adamem, nawet próbował to zrobić z Jezusem.

W jaki sposób Jezus zareagował? Cała polemika pomiędzy szatanem a Jezusem pochodziła z Deuteronomium (V Księgi Mojżeszowej). Szatan cytował z Deuteronomium wersety wyrwane z kontekstu, natomiast Jezus cytował z Deuteronomium wersety w ich kontekście. „*Jest napisane*”. „*To prawda, ale jest również napisane*”.

Szatan śmieje się z chrześcijan, którzy próbują używać wersetów z Ewangelii św. Mateusza 12:29 poza jego kontekstem. Jaki jest kontekst „związania mocarza” – Ewangelia św. Mateusza 12:29? Kontekst mówi nam, że faryzeusze oskarżyli Jezusa o wypędzanie demonów mocą szatana. Kontekst dotyczy egzorcyzmu, wypędzania demonów.

Mamy tutaj najdokładniejszy w Nowym Testamencie opis grzechu bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu. Nie definicję, lecz ilustrację tego.

Przywódcy religijni przypisywali szatanowi to, co wiedzieli, że pochodziło od Boga, w celu utrzymania się na pozycji władzy oraz dla własnej korzyści finansowej jak i też społecznej.

Świadomie nadużyli swojej pozycji, aby zwrócić ludzi przeciwko prawdzie.

To samo dzieje się dzisiaj, gdy przywódcy religijni odwodzą innych od prawdy. To dzieje się, gdy na przykład, mówią oni ludziom: „Nie czytaj tej książki *Christianity in Crisis*”, napisanej przez Hanka Hanegraaffa, wiedząc, że ta książka mówi prawdę.

Rozróżnianie duchów

W przypadkach prawdziwego demonicznego opętania, osoba nie może zostać zbawiona, zanim najpierw nie wypędzisz z niej demonów. Nowy Testament pomoże Ci biblijnie określić oraz rozpoznać czy masz do czynienia z rzeczywistym demonem czy też nie. Jeśli posługujesz się darem rozróżniania duchów, zawsze czyń to w zgodzie z Biblią jako twoim przewodnikiem.

Opętaniu demonicznemu towarzyszy irracjonalne zachowanie. Ludzie skaczą w ogień, okaleczają się, żyją w grobowcach, wykazują nadludzką siłę czy nawet nadludzką inteligencję, podrabiają również dary Ducha Świętego. Znaki i cuda mogą być demonstrowane przez demony. Innym znakiem na przykład jest obecność fizycznej choroby bez żadnej klinicznej podstawy dla niej (to znaczy schorzenia bez ich medycznej przyczyny).

Czytaj prace dr Kurta Kocha. Czytaj dobre książki na ten temat. W przypadku opętania demonicznego, duch człowieka jest zamieszany przez złego ducha. Duch Święty nie może wejść do ducha człowieczego, dopóki demon nie zostanie wyrzucony. Nie możesz uwolnić demonicznie opętanej osoby tylko przez głoszenie jej ewangelii.

Jezus jest Skałą

„A Jezus odpowiadając, rzekł mu: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. A ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go. I dam ci klucze Królestwa Niebios; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie. Wtedy przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem” – Ewangelia św. Mateusza 16:17-20

Wersety te są wykorzystywane jako podstawa rzymskokatolickiej herezji, jakoby Piotr był pierwszym papieżem, i że Piotr był tą skałą. Papież twierdzi, że może robić cokolwiek zechce, ponieważ jedynie on ma klucze. Cokolwiek on zwiąże jest związane, a co rozwiąże jest rozwiązane. Jednakże *Piotr* w języku greckim znaczy *kamyk* (*pebble*). Zaś „Kamieniem” (Skałą) jest Chrystus.

„A chcę, bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli. I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu, i wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli, i wszyscy

ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus” – 1 List św. Pawła do Koryntian 10:1-4

Żaden z wczesnych Ojców Kościoła nigdy nie powiedział, że Piotr był skałą. Natomiast każdy z nich mówił, że to właśnie Chrystus był tą Skałą.

List św. Pawła do Galacjan 2:11 odnotowuje fakt, że Paweł w obecności Piotra przeciwstawił mu się, z powodu jego hipokryzji. Co? Paweł zgromił papieża? To jest absurdem. Kto przewodził pierwszemu Synodowi Kościoła w Jerozolimie, odnotowanemu w Dziejach Apostolskich rozdział 15? Piotr? Nie, to był Jakub. Jakub zwołał pierwszy synod, nie Piotr. Katolicy nie mają biblijnych czy nawet historycznych dowodów na poparcie swojej doktryny.

Jeżeli rzeczywiście Piotr był pierwszym biskupem Rzymu, to jak to się stało, że to właśnie Paweł napisał List do Rzymian, a nie Piotr? Jak jest napisane w Liście św. Pawła do Galacjan 2:7, posługa Piotra była skierowana głównie do Żydów. Danie tych kluczy nie ma nic wspólnego z „autorytetem papieskim”. To jest niedorzeczne.

Kto ma klucze?

„A do anioła zboru w Filadelfii napisz: To mówi Święty, prawdziwy, Ten, który ma klucz Dawida, Ten, który otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, który zamyka, a nikt nie otworzy. Znam uczynki twoje; oto sprawiłem, że przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć; bo choć niewielką masz moc, jednak zachowałeś moje Słowo i nie zaparłeś się mojego imienia. Oto sprawię, że ci z synagogi szatana, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, lecz kłamią, oto sprawię, że będą musieli przyjść i pokłonić się tobie do nóg, i poznają, że Ja ciebie umiłowalem. Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie wytrwać, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby, jaka przyjdzie na cały świat, by doświadczyć mieszkańców ziemi. Przyjdę rychło; trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej” – Objawienie św. Jana 3:7-11

Filadelfia była dobrym kościołem o niewielkiej mocy; nie jak te wielkie kościoły współcześnie, które są prowadzone przez sławnych na cały świat, bogatych oraz wpływowych ludzi, z których wszyscy dążą do zdobycia jeszcze większej władzy. Pan Jezus Chrystus sprawił, że przed kościołem w Filadelfii były otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć, ponieważ mieli oni niewiele mocy. Byli oni wiernymi chrześcijanami, tworzącymi jeden z najlepszych kościołów, to nie był zawodny kościół.

Jezus powiedział do nich: „Wy nie macie mocy; Ja muszę otworzyć wam drzwi”. Jezus ma te klucze. On nigdy nie dał ich nikomu innemu.

„Toteż gdy go ujrzałem, padłem do nóg jego jakby umarły. On zaś położył na mnie swoją prawicę i rzekł: Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni, i żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła. Napisz więc, co widziałeś i co jest, i co się stanie potem. Co do tajemnicy siedmiu gwiazd, które widziałeś w prawej dłoni mojej, i siedmiu złotych świeczników: siedem gwiazd, to aniołowie siedmiu zborów, a siedem świeczników, to siedem zborów” – Objawienie św. Jana 1:17-20

A w wersecie 18 jest napisane:

„Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła”.

Ten, który żyje na wieki wieków ma klucze śmierci i piekła.

Jezus ma klucze śmierci i piekła. Jezus ma moc, aby powiedzieć, kto pójdzie do piekła, a kto nie. Papież twierdzi, że ma klucze. Lecz on ich nie ma. Tylko Jezus Chrystus ma te klucze. Klucze śmierci i piekła.

„Biada wam, zakonoznawcy, że pochwyciliście klucz poznania; sami nie weszliście, a tym, którzy chcieliby wejść, zabroniliście” – Ewangelia św. Łukasza 11:52

Faryzeusze sprzeniewierzali swoją wiedzę o Piśmie Świętym do zapewnienia sobie podstawy wpływu, tak politycznego jak i finansowego. Trzymali oni nad ludźmi władzę śmierci i piekła, w takim stopniu, jak w średniowieczu papieże, a dzisiaj niektórzy przywódcy bardzo charyzmatycznego odłamu zielonoświątkowego.

Duch antychrysta

Z duchem antychrysta mamy do czynienia tam, gdzie człowiek stawia siebie na miejscu Boga. Jeden z najbardziej niebezpiecznych duchów antychrysta we współczesnym świecie, nie jest w katolicyzmie, lecz w teologii „Królestwa Teraz” (Kingdom Now).

Grecki termin *antychryst* nie oznacza *przeciwko Chrystusowi*, lecz *znaczy w miejsce Chrystusa*, ten, który działa w zastępstwie Chrystusa.

W języku angielskim, ten, który działa w zastępstwie kogoś drugiego (one who acts vicariously) – jest określany jako *wikariusz (vicar)*.

Prawdziwym Wikariuszem Chrystusa jest Duch Boga Najwyższego, Duch Prawdy, Pocieszyciel (Ewangelia św. Jana 14:15-17; 16:7-11). On działa w miejsce Jezusa. Kiedy umieścicie kogoś innego w miejsce Ducha Świętego i powiecie, że on jest *Wikariuszem Chrystusa*, on staje się antychrystem, podróbką Ducha Świętego.

Papieski tytuł *Wikariusz Chrystusa* jest przetłumaczony w grece jako *antichristos*. Każdy papież, który używa tego tytułu mówi de facto: „Ja jestem antychrystem”. Duch Święty jest prawdziwym Wikariuszem Chrystusa.

Modlitwa do zmarłych

To nie jest tylko katolickim fenomenem. Earl Paulk ze Stanów Zjednoczonych komunikuje się ze zmarłymi. Mówi on: „Wiem czego Biblia uczy na temat czarów, seansów spirytystycznych i towarzyszących temu duchów, lecz dla każdego falsyfikatu, istnieje autentyk”. Zauważ tylko, że Paulk zaczyna od falsyfikatu, a nie autentyku.

Słowo Boże jest prawdą. Zacznijmy od autentyku. Cokolwiek nie zgadza się ze Słowem Bożym jest fałszem. Wiemy, że w Piśmie Świętym mamy to, co jest prawdziwe.

Ludzie tacy jak Earl Paulk, Kenneth Copeland, Rodney Howard-Browne posługują się falsyfikatem, w celu odnalezienia tego, co jest prawdziwe. Rozmawiają ze zmarłymi jako „obłokiem świadków”, de facto wrywając ten werset z kontekstu, argumentują, że możesz rozmawiać ze zmarłymi. Jest to przecież obrzydliwością dla Boga.

Katolicy rozmawiają ze zmarłymi świętymi i towarzyszącymi im duchami. Kiedy król Saul wywołał złe duchy i rozmawiał ze zmarłymi (1 Księga Samuela 28:7-19) było to obrzydliwością dla Boga. Za uczynienie tego, Saul został skazany na zagładę.

Ludzie, którzy twierdzą, że otrzymali objawienie od zmarłych osób, jak chociażby Earl Paulk od swojej zmarłej siostry, popełniają obrzydliwość. Kiedy Benny Hinn będąc na grobach Aimee Semple McPherson i Kathryn Kuhlman otrzymuje namaszczenie z kości ich martwych ciał, popełnia tym obrzydliwość.

Tylko Biblia

Każda fałszywa religia na świecie mówi: „Biblia i coś jeszcze”, „Słowo Boże i ludzkie koncepcje”.

A co Pan Jezus powiedział o ludzkich koncepcjach? Potępił je. Zawsze powinno być Słowo Boże i nic więcej!!! Faryzeusze zostali potępieni za to, że głosili

„nauki, które są nakazami ludzkimi” – Ewangelia św. Mateusza 15:9

Szatan wpierw próbował zjudaizować Kościół zanim go spoganizował. Religie prawosławna i rzymskokatolicka spoganizowały wszystko poprzez zjudaizowanie w pierwszej kolejności, zmuszając ludzi z powrotem do wypełniania Prawa.

Earl Paulk twierdzi, że jest to głos starożytnych proroków mówiących do niego słowa Boga, a zatem jest to Bóg, który mówi do niego. Ci fałszywi nauczyciele i prorocy mówią, że ktokolwiek jest im przeciwny jest antychrystem. Oral Roberts, Earl Paulk, Jim Bakker, Kenneth Copeland – każdy z nich mówi, że mógłby umrzeć na krzyżu w miejsce Jezusa Chrystusa – a jeśli sprzeciwiasz się ich fałszywym naukom, to mówią, że działasz w duchu antychrysta.

Mówią, że to Bóg mówi, a nie oni. Morris Cerullo mówi, że gdy spojrzysz na niego, nie patrzysz na człowieka, patrzysz na Jezusa Chrystusa.

„Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest” – 1 List św. Jana 3:2

„Chrystus w was, nadzieja chwały” – List św. Pawła do Kolosan 1:27

Tak, ale „Jesteśmy Chrystusami”? Nie!!! To jest duch antychrysta.

Zaczął się to w katolicyzmie, ale dziś występuje w bardzo charyzmatycznym odłamie ruchu zielonoświątkowego. Istnieje wielu antychrystów. Każdy, kto stawia siebie w miejsce Chrystusa jest antychrystem. Ale jest tylko jeden prawdziwy Wikariusz Chrystusa, i jest nim Duch Święty. I jest tylko jedna prawdziwa podstawa autorytetu – Święte Słowo Boga.

Co ci religijni kłamcy starają się zrobić, to użyć tego autorytetu dla własnych celów – definiując doktrynę w taki sposób, aby zapewnić sobie społeczną, finansową i polityczną podstawę wpływu. Katolicyzm zawsze tak czynił. Ale

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, że zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi, albowiem sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzić. Tak i wy na zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, wewnątrz zaś jesteście pełni obłudy i bezprawia” – Ewangelia św. Mateusza 23:13.28

Opieka nad winnicą

„Innego podobieństwa wysłuchajcie: Był pewien gospodarz, który zasadził winnicę, ogroził ją płotem, wkopał w nią prasę i zbudował wieżę, i wydierzał ją wieśniakom, i odjechał. A gdy nastał czas winobrania, posłał sługi swoje do wieśniaków, aby odebrali jego owoce. Ale wieśniacy pojmali sługi jego; jednego zbili, drugiego zabili, a trzeciego ukamienowali. Znowu posłał inne sługi w większej liczbie niż za pierwszym razem, ale im uczynili to samo. A w końcu posłał do nich syna swego, mówiąc: Uszanuj syna mego. Ale gdy wieśniacy ujrzeli syna, mówili między sobą: To jest dziedzic; nuż, zabijmy go, a posiadziemy dziedzictwo jego. I pochwycili go, wyrzucili poza winnicę i zabili. Gdy więc przyjdzie pan winnicy, co uczyni owym wieśniakom? Mówią mu: Wytraci sromotnie tych złoczyńców, a winnicę wydierzą innym wieśniakom, którzy mu we właściwym czasie będą oddawać owoce. Rzecze im Jezus: Czy nie czytaliście nigdy w Pismach: Kamień, który odrzucili budowniczowie, stał się kamieniem węgielnym; Pan to sprawił i to jest cudowne w oczach naszych. Dlatego powiadam wam, że Królestwo Boże zostanie wam zabrane, a dane narodowi, który będzie wydawał jego owoce. I kto by upadł na ten kamień, roztrzaska się, a na kogo by on upadł, zmiążdży go. A gdy arcykapłani i faryzeusze wysłuchali jego podobieństw, zrozumieli, że o nich mówi” – Ewangelia św. Mateusza 21:33-45

Jezus obiecał, że ludzie, którzy używają winnicy do swoich własnych samolubnych celów stracą wszystkie prawa do niej.

Pierwszy Synod Kościelny

„A gdy ci umilkli, odezwał się Jakub, mówiąc: Mężowie bracia, posłuchajcie mnie! Szymon opowiedział, jak to Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby spośród pogan wybrać lud dla imienia swego. A z tym zgadzają się słowa proroków, jak napisano: [i cytuje on tutaj z Księgi Amosa 9:11-12] Dlatego sądzę, że nie należy czynić trudności tym spośród pogan, którzy nawracają się do Boga ...” – Dzieje Apostolskie 15:13-15.19

Ten, który przemawiał, to był Jakub, nie Piotr, więc niby skąd Kościół rzymskokatolicki wziął to, że Piotr był przywódcą? To również wyjaśnia, dlaczego Kościół rzymskokatolicki umieścił Biblię na swoim Indeksie Ksiąg Zakazanych.

„Wówczas postanowili apostołowie i starsi razem z całym zbożem posłać do Antiochii wraz z Pawłem i Barnabą wybranych spośród siebie mężów: Judę, zwanego Barsabaszem, i Sylasa, zajmujących wśród braci przodujące stanowisko, dając im do ręki następujące pismo: Apostołowie i starsi, bracia braciom, pochodzącym z pogan w Antiochii i w Syrii, i w Cylicji, przesyłają pozdrowienie” – Dzieje Apostolskie 15:22-23

Bracia apostołowie mówili zespołowo. Jezus dał klucze poznania apostołom, aby wiedzieli, o czym Pisma Święte mówią. Rozdział 15 Dziejów Apostolskich jest apostołskim związaniem i rozwiązywaniem w działaniu. Rozdział 15 Dziejów Apostolskich przedstawia, w jaki sposób apostołowie używają tych kluczy do interpretacji z Księgi Amosa 9:11-12.

Określanie doktryny

Rozdział 15 Dziejów Apostolskich wyraźnie opisuje używanie tych kluczy. Co oni związali? Zachowujcie te cztery przykazania. Co oni rozwiązali? Zdjęli ciężar Prawa Mojżeszowego z ludzkich barków, ponieważ Mesjasz wypełnił to Prawo.

Oni zdefiniowali doktrynę. Wyjaśnili że: „To jest to, o czym Jeremiasz mówił, to jest to, o czym Amos mówił. Teraz my mamy klucze poznania, my rozumiemy Pisma Święte. Rabini odrzucili ich Mesjasza i tkwią w błędzie. Ale my mamy autorytet, my wiążemy i my rozwiązujemy”.

Apostołowie nie użyli tego autorytetu dla autorytarnego pasterzowania (pastorowania), oni użyli go do korygowania błędnej doktryny.

Autorytet apostołowski zawsze dotyczy doktryny

Jest on zawsze użyty do korygowania błędnej doktryny. Autorytet apostołowski był zawsze zbiorowy i zawsze dotyczył doktryny.

„A jeśli by zgrzeszył brat twój, idź, upomnij go sam na sam; jeśli by cię usłuchał, pozyskałeś brata swego. Jeśli by zaś nie usłuchał, weź z sobą jeszcze jednego lub dwóch, aby na oświadczeniu dwu lub trzech świadków była oparta każda sprawa. A jeśli by ich nie usłuchał, powiedz zborowi; a jeśli by zboru nie usłuchał, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek będziecie związali na ziemi, będzie związane i w niebie; i cokolwiek będziecie rozwiązali na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie. Nadto powiadam wam, że jeśli by dwaj z was na ziemi uzgodnili swe prośby o jakąkolwiek rzecz, otrzymają ją od Ojca mojego, który jest w niebie. Albowiem gdzie są dwaj lub trzech zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” – Ewangelia św. Mateusza 18:15-20

Spójrzmy na kontekst. Jest tutaj mowa o pójściu do brata w sprawie jego grzechu, a nie doktryny. Jeśli ktoś nie chce żałować i odwrócić się od swojego grzechu, możesz wiązać i rozwiązywać. Co to znaczy i jak apostołowie to stosowali?

Nie w ten sposób, w jaki ludzie czynią to dzisiaj; to nie jest sposób, w jaki apostołowie to stosowali. Czytamy nauki Jezusa oraz resztę Biblii poprzez pryzmat nauk apostołów.

Myśl o Listach jako o inspirowanych komentarzach, komentarzach Boga. Listy są pryzmatami apostołów. Mówią ci w jasny i najbardziej praktyczny sposób, czego reszta Biblii uczy oraz czego przesłanie Jezusa uczy.

Radzenie sobie z trwałym grzechem w Ciele Chrystusa

„Słyszy się powszechnie o wszeteczeństwie między wami i to takim wszeteczeństwie, jakiego nie ma nawet między poganami, mianowicie, że ktoś żyje z żoną ojca swego. A wyście wzbili się w pychę, zamiast się raczej zasmucić i wykluczyć spośród siebie tego, kto takiego uczynku się dopuścił. Lecz ja, choć nieobecny ciałem, ale obecny duchem, już osądziłem tego, który to uczynił, tak jak bym był obecny: Gdy się zgromadzicie w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, wy i duch mój z mocą Pana naszego, Jezusa, oddajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony w dzień Pański” – 1 List św. Pawła do Koryntian 5:1-5

Co zrobił Paweł? Użył swojego autorytetu, aby „związać” samowolnego wierzącego. Jaki jest tego kontekst w odniesieniu do wiązania i rozwiązywania w Ewangelii św. Mateusza rozdział 18? W przypadku, kiedy człowiek nie pokutował ze swoich grzechów, Kościół miał prawo do „związania” go z myślą o jego nawróceniu.

Patrz na kontekst. Wypowiadali oni osąd na duszę ku nawróceniu. Patrzyliśmy na to, w jaki sposób Jezus dwukrotnie użył określenia *wiązać* – greckie słowo *deo* – i nie ma to nic wspólnego z tym, co tak wielu kaznodziei dzisiaj mówi nam, abyśmy robili. Autorytet apostołowski istnieje, aby określać doktrynę i zajmować się niemoralnością i perwersyjnym grzechem w ciele Chrystusa.

Ewangelia uwalnia

„Albowiem zamężna kobieta za życia męża jest z nim związana prawem; ale gdy mąż umrze, wolna jest od związku prawnego z mężem. A zatem, jeśli za życia męża przystanie do innego mężczyzny, będzie nazwana

cudzołożnicą, jeśliby jednak mąż zmarł, wolna jest od przepisów prawa i nie jest cudzołożnicą, gdy zostanie żoną drugiego męża” – List św. Pawła do Rzymian 7:2-3

Cała ludzkość jest pod prawem grzechu i śmierci, którego prawo Mojżeszowe jest symbolem. Zrozum, co znaczyło Prawo Mojżeszowe. Od Żydów jest więcej wymagane, ponieważ to im Prawo zostało powierzone. Wyrocznie Boże oraz zbawienie były dostępne w pierwszej kolejności Żydom, i w pierwszej kolejności ta właśnie odpowiedzialność spoczywała na nich.

Mam tutaj balon. Jeżeli go puszcę to prawo grawitacji mówi, że balon spadnie. Ale jeżeli wypełnię balon helem zanim go puszcę, prawo lotności spowoduje, że balon uniesie się w górę i nie spadnie. Prawo lotności jest silniejsze od prawa grawitacji. Zastąpi ono prawo grawitacji.

Prawo Mojżesza uczy, że mamy upadłą naturę. Nie ma nic złego w prawie. Uczy ono, że potrzebujemy Mesjasza; potrzebujemy silniejszego prawa, aby chroniło nas od upadania.

Chrześcijanie grzeszą, ale oni mają wybór, którego niezbawieni ludzie nie mają. My mamy prawo lotności, my mamy hel. Nie musimy grzeszyć, ponieważ mamy Ducha Świętego. Dlatego też, podobnie jak Żydzi, jesteśmy bardziej odpowiedzialni za nasze grzechy niż niezbawione osoby.

Prawo jest naszym nauczycielem. Uczy nas o potrzebie Mesjasza, aby nas zbawił. Celem prawa jest pokazanie nam, że nie jesteśmy w stanie przestrzegać prawa. Ewangelia uwalnia, przebacza, oswobadza ludzi spod prawa grzechu i śmierci. Ewangelia wyzwala.

„Pokuta”?

„Którymkolwiek grzechy odpuszczicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane” – Ewangelia św. Jana 20:23

Pomysł, że przez te słowa, Jezus wprowadził rzymskokatolicki sakrament „Pokuty” jest absurdalny. Nie ma czegoś takiego jak „Sakrament Pokuty” w Biblii, ani nie ma żadnych dowodów, że było to praktykowane przez wczesnych Ojców Kościoła. Wyznawanie własnych grzechów kapłanowi było babilońskim zwyczajem. We wczesnym Kościele nie było modlitw do zmarłych, nie było modlitw do Maryi, ani do papieża. Nie było „pokuty za grzechy”, ale było nawrócenie. Ludzie zwracali się do siebie nawzajem z prośbą o przebaczenie za wyrządzone krzywdy, ale nigdy nie chodzili do „księdza” w tej sprawie. Te wszystkie rzeczy przysły dużo później.

To są ludzkie wymysły, wprowadzone z tego samego powodu, co nauki faryzeuszy: dla pieniędzy i władzy; z tego samego powodu i dzisiaj, bardzo charyzmatyczne kościoły wynajdują nowe doktryny: właśnie dla pieniędzy i władzy.

Uwalnianie ludzi

„A nauczał w jednej z synagog w sabat. A oto była tam kobieta, od osiemnastu lat cierpiąca, pochylona tak, że zupełnie nie mogła się wyprostować. A Jezus, ujrawszy ją, przywołał ją i rzekł do niej: Kobieto, uwolniona jesteś od choroby swojej. I położył na nią ręce; i zaraz wyprostowała się, i chwaliła Boga. A odpowiadając, przełożony bożnicy, oburzony, że Jezus uzdrowił w sabat, rzekł do ludu: Jest sześć dni, kiedy należy pracować. W te dni przychodźcie i dajcie się uzdrawiać, a nie w dzień sabatu. Odpowiedział mu Pan i rzekł: Obludnicy! Czy nie każdy z was odwiązuje w dzień sabatu swego wołu czy ośła od żłobu i nie wyprowadza ich do wodopoju? A czy tej córki Abrahama, którą szatan związał już od osiemnastu lat, nie należało rozwiązać od tych pęt w dniu sabatu? A gdy On to mówił, zawstydzili się wszyscy przeciwnicy jego, natomiast lud cały radował się ze wszystkich chwalebnych czynów, jakich dokonywał” – Ewangelia św. Łukasza 13:10-17

Demoniczna opresja może wiązywać ludzi. Ta kobieta nie była opętana przez demona; jej cierpienie było spowodowane demoniczną opresją. To może sprawić, że ludzie stają się chorzy.

Tak, są dary uzdrawiania. Tak, możemy namaszczać chorych. Tak, możemy się modlić. Jak również, możemy robić to, co robił Pan Jezus. Położył na nią ręce, i została ona natychmiast uwolniona. Nikt nie mówi tego, że nie możemy uwalniać w tej sytuacji. Jezus nie czynił niczego, czego nie czynił Jego Ojciec.

Moc była obecna

„I stało się pewnego dnia, gdy nauczał, a siedzieli tam faryzeusze i nauczyciele zakonu, którzy przybyli ze wszystkich wiosek galilejskich i judzkich, i z Jerozolimy, a w Nim była moc Pana ku uzdrawianiu” – Ewangelia św. Łukasza 5:17

Możemy modlić się o uzdrowienie i namaszczać olejem. Jeśli ktoś ma chorobę spowodowaną przez grzech (jak ta opisana w Liście św. Jakuba 5:14-15 oraz w Psalmie 32:3-5), to jeśli ta osoba wyrazi skruchę i biblijnie pokutuje choroba odejdzie, bo jest konsekwencją grzechu. Możemy modlić się za chorych, ale jeśli masz zamiar powiedzieć ludziom, aby wstali z tego „łóża śmierci”, albo, aby wstali z tego wózka inwalidzkiego, albo powstali z tej trumny, to lepiej, żeby *dunamis* (w grece *moc*) była obecna, jak właśnie miało to miejsce w przypadku Pana Jezusa.

Paweł modlił się trzy razy o wolność od demonicznej opresji (2 List św. Pawła do Koryntian 12:7-9), lecz Bóg powiedział: Nie.

„Bym się więc z nadzwyczajności objawień zbytnio nie wynosił, wbity został cież w ciało moje, jakby postaniec szatana, by mnie policzkował, abym się zbytnio nie wynosił. W tej sprawie trzy razy prosiłem Pana, by on odstąpił ode mnie. Lecz powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości. Najchętniej więc chlubić się będą słabościami, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusowa”.

Bóg powiedział, że pozostawi Pawła z tym dla swoich własnych celów. Możesz zrobić tylko to, co Pan mówi ci, abyś zrobił.

On nigdy nie pozwoli nam doświadczyć więcej pokus czy problemów, niż jesteśmy w stanie znieść.

„Dotąd nie przyszło na was pokuszenie, które by przekraczało siły ludzkie; lecz Bóg jest wierny i nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad siły wasze, ale z pokuszeniem da i wyjście, abyście je mogli znieść” – 1 List św. Pawła do Koryntian 10:13

Możesz modlić się, wyrazić skruchę i być zbawionym. Jeśli naprawdę wierzysz w swoim sercu, będziesz zbawiony. Jego łaska będzie tam; pewne rzeczy, zawsze będą tam dla nas. Ale pewne rzeczy nie są zapewnione w każdej sytuacji. Zależy to od sposobu, w jaki Bóg prowadzi nas w danej sytuacji. Nie możemy sobie związać lub rozwiązać każdej okoliczności, według naszego uznania czy widzimy.

Łazarz wskrzeszony z martwych

„I wyszedł umarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść” – Ewangelia św. Jana 11:44

Jest to doskonały obraz tego, co dzieje się podczas zbawienia. Kiedy byłem w Izraelu, w Betanii, gdzie Łazarz został pochowany, Pan pokazał mi to. Okazuje się, że nie jestem tak duchowy, jak myślałem, ponieważ Pan pokazał to samo George’owi Whitfield’owi jakieś dwieście lat wcześniej.

„Usuńcie ten kamień. Łazarzu, wyjdź! Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść” – Ewangelia św. Jana 11:39.43.44

To jest właśnie *midrasz*. Kiedy głosimy ewangelię niezabawionej osobie, jedyną rzeczą jaką robimy jest odsuwanie kamienia. Czynimy możliwym to, aby niezabawieni usłyszeli głos Jezusa. Możesz głosić i głosić komuś, kto nie jest zbawiony, aż do znudzenia, ale dopóki nie usłyszy on głosu Jezusa, jest to bezużyteczne. Kiedy głosimy, to jedyna rzecz jaką robimy to odsuwanie kamienia.

„Ja jestem dobry pasterz i znam swoje owce, i moje mnie znają. Jak Ojciec mnie zna i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce. Owce moje głosu mego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. I Ja daję im żywot wieczny, i nie giną na wieki, i nikt nie wydrze ich z ręki mojej. Ojciec mój, który mi je dał, jest większy nad wszystkich i nikt nie może wydrzeć ich z ręki Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy” – Ewangelia św. Jana 10:14-15.27-30

Wszystko co możemy zrobić, to odsunąć kamień; głosić niezbanionym i modlić się. I to już wszystko. Przychodzi taki czas, gdy uczyniłeś wszystko, co tylko mogłeś. Wtedy wszystko pozostałe zależy już tylko od Boga. Tylko Syn Człowieczy może przywołać do życia to, co jest martwe.

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto słucha słowa mego i wierzy temu, który mnie posłał, ma żywot wieczny i nie stanie przed sądem, lecz przeszedł ze śmierci do żywota. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszą, żyć będą. Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie” – Ewangelia św. Jana 5:24-26

Jeśli nie jesteś narodzony na nowo, jesteś już duchowo martwy. Jezus chce przywołać cię ze śmierci do życia, aby przebaczyć Twoje grzechy i dać ci życie wieczne. Tylko Syn Człowieczy może przywołać do życia to, co jest martwe.

„Łazarzu, wyjdź!” Ale, gdy już Łazarz wyszedł, Jezus powiedział: „Rozwiążcie go”.

Czym jest to, co rozwiązujemy?

To uczniostwo, chrzest, doradztwo.

Czy rozumiesz? Ty rozwiązujesz jego. To jest „wspólnota świętych”.

Wszyscy wchodzimy do Królestwa Bożego z bagażem ze świata. Kiedy ludzie stają się chrześcijanami, to przychodzą oni do Boga duchowo uciśnieni, emocjonalnie związani, z różnego rodzaju problemami. Potrzebują przejść przez proces uczniostwa.

Modlitwa za tych u władzy

Istnieją biblijne i niebiblijne wersje „związywania i rozwiązywania”. Jak widać, te biblijne mają nie wiele wspólnego z tym, czego uczy współcześnie większość kościołów zielonoświątkowych. Głoszenie Ewangelii **ZAWSZE** powinno być na **PIERWSZYM** miejscu. (Paweł głosił Ewangelię.) **NASTĘPNIE** jest modlitwa i post. (Co zrobiła Estera i Daniel?) I na **TRZECIM** miejscu jest wstawianictwo oraz modlitwa za tych u władzy, za przywódców politycznych, którzy mają władzę nad ludem Bożym.

„Polecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błaganie, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” – 1 List św. Pawła do Tymoteusza 2:1-4 (tłumaczenie z Biblii Tysiąclecia)

Możesz nie lubić polityki czy polityków, ale jeśli oni nie będą pozostawać pod wpływem naszych modlitw, to będą pod wpływem czegoś innego.

Utrata wpływów przez chrześcijan

Kiedy ogłoszono powstanie III Rzeszy w Niemczech? Wtedy, gdy ewangeliczne chrześcijaństwo podupadło i zastąpił je „wyższy krytycyzm”. Co zrobili Niemcy? Stali się ludobójcami, rzeźnikami całej cywilizacji. Niemcy powrócili do tych samych rzeczy, które czynili w przedchrześcijańskich czasach. Zaprzestano głoszenia Ewangelii. Kościół poszedł na kompromis. Następnie rząd uległ wpływowi niegodziwości.

Obecnie w Anglii powraca się do obchodzenia pogańskich świąt. Gdzie? Stonehenge, Glastonbury, w tych samych miejscach, w których druidzi kultywowali swoje religijne praktyki, w tych samych miejscach, w których wyznawcy kultu o nazwie Wicca (rodzaj magii uprawiany przez Anglosasów) odprawiali swoje religijne obrzędy oraz w tych samych miejscach, w których mieszkańcy przedchrześcijańskiej Brytanii odprawiali swoje religijne rytuały. Nie ma znaczenia jak są nazywani, są oni druidzkimi arcykapłanami. To są te same rzeczy, dziejące się w tym samym miejscu.

Kiedy do głoszenia Ewangelii wkrada się kompromis poprzez fałszywych liderów (takich jak chociażby George Carey), starożytne duchy terytorialne – jeżeli użyć tego terminu – pojawiają się na nowo. Rząd dostaje się pod wpływ nieszczemności i bezbożności.

Na zewnątrz budynku angielskiego parlamentu widnieje napis, „Ojciec nasz, któryś jest w niebie”. Natomiast wewnątrz znajdują się mużulmanie, ateści, masoni, i tylko Bóg jeden wie, kto jeszcze, nominujący poprzez swoje głosowanie biskupów anglikańskich.

W Japonii filozofia korporacji opiera się na starym szogunowskim modelu religii szintoizmu. To zawsze było w pobliżu.

Po pierwsze, **głoszenie Ewangelii**. Po drugie, **modlitwa i post oraz wstawiennictwo**, szczególnie za tych u władzy.

Ten, który powstrzymuje zło

Bóg nakazał ludzkiemu rządowi powstrzymywać zło, ale jeśli nasze modlitwy nie wywierają na niego wpływu, z pewnością sam stanie się narzędziem zła. Pierwsi chrześcijanie modlili się nawet za cesarzy rzymskich, aby Ewangelia mogła rozwijać się pod ich panowaniem.

Kiedy antychryst objawi się otwarcie? Gdy panowanie nad historią zostanie oddane w ręce szatana na wyznaczony okres trzech i pół roku.

„A wiecie, co go teraz powstrzymuje, tak iż się objawi dopiero we właściwym czasie. Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty, dopóki ten, który teraz powstrzymuje, nie zejdzie z pola. A wtedy objawi się ów niegodziwiec, którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem przyjscia swego. A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów, i wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, która mogła ich zbawić. I dlatego zsyła Bóg na nich ostry obłąd, tak iż wierzą kłamstwu, aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości” – 2 List św. Pawła do Tesaloniczan 2:6-12

Duch antychrysta już teraz jest tutaj. Ale Ten, który powstrzymuje, będzie to czynił, dopóki nie zostanie usunięty z drogi. Duch Święty nie zawsze będzie funkcjonować w sposób, w jaki czyni to teraz. Łaska dobiegnie końca. Musimy być ostrożni ze stosowaniem zbyt daleko idącego dyspensacjonalizmu, jednakże wiek łaski dobiegnie końca.

W Księdze Objawienia, Bóg powraca do sposobów, w jakich zajmował się ludźmi w Starym Testamencie. Gniew. Sąd. Łaska nie będzie obecna. Moc Ducha Świętego, aby przekonywać niezabawionych i uzdalniać Kościół do głoszenia Ewangelii nie będzie obecna.

Duch Prawdy

Ale gdy Duch Święty zostanie zasmucony przez grzech w Kościele, gdy światło zostanie przyćmione i sól utraci swój smak, co będziemy mieli? Odrodzenie niegodziwości. To dzięki przekonywującej (o grzechu, sprawiedliwości, i sądzie) mocy Ducha Świętego, wiek Kościoła jest możliwy. Gdy zostanie On zasmucony i zabrany, wrodzone zło światowego systemu szybko pojawi się ponownie.

„Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie. Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki – Ducha Prawdy ...” – Ewangelia św. Jana 14:15-17

„Lecz ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was. A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie; O grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie; O sprawiedliwości, gdyż odchodzę do Ojca i już mnie nie ujrzycie; O sądzie zaś, gdyż księżę tego świata został osądzony. To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” – Ewangelia św. Jana 16:7-11.33

To właśnie modlitwa i post ludu Bożego za tych u władzy oraz głoszenie Ewangelii, jest tym, co powstrzymuje nieprawość.

Powstrzymywanie niegodziwości

Tylko te trzy rzeczy powstrzymują nikczemność w dzisiejszym świecie:

1. Głoszenie Ewangelii;
2. Modlitwa i post, zwłaszcza modlitwa wstawiennicza za przywódców u władzy;
3. Przekonywująca moc Ducha Świętego.

To są właściwe sposoby używania instrumentów związywania i rozwiązywania. Jeśli chcesz dostać się gdzieś, użyj odpowiedniego narzędzia – zatem odłóż widelec i weź łyżkę.

+ † +

Moriel Ministries
God is my Teacher

